





rzy będą mogli zaliczyć za parcelę jedną trzecią część pieniędzy. Jak widzimy zasady, jakich zamysł się trzymał komisja osadnicza, bardzo są rozsądne, — czy jednak w praktyce nie będzie potrzeba odstąpić od nich niejednokrotnie — to dopiero przyszłość okaże.

*Kuryer Poznański* cieszy się osobliwą opieką prokuratorów państwowych, mianowicie pierwszego prokuratora p. Martinsa. Niedawno skazano X. Kanteckiego w dwóch procesach razem na 6 miesięcy więzienia; dawniejszy redaktor odpowiedzialny p. Nikazy Gruszczyński odsiaduje już od czterech miesięcy 6-miesięczną więź, — w tych dniach skazał znowu sąd odpowiedzialnego redaktora *Kuryera*, p. Stanisława Gryglewicza na miesiąc więzienia za zamieszczenie w *Kuryerze* sprawozdanie z procesu X. Kanteckiego o petycję warmińską. W sprawozdaniu tem powtórzono było jedynie oskarżenie prokuratora i twierdzenia osławione. Gdzieś się podziela owa osławiona sprawiedliwość sądów pruskich?

W dniu 6 b. m. odczytał członek pruskiej Izby panów i poseł do parlamentu niemieckiego p. Józef Kościelski, na posiedzeniu wydziału literacko-historycznego Tow. Pracydół Nank, najnowszy swój utwór dramatyczny w 5 aktach p. t. „W Imię Krzyża“.

Dnia 12 grudnia będzie miał w sali Bazarowej p. Dr Ludwik Mycielski odczyt p. t. „W trzechsetną rocznicę śmierci Stefana Batorego.“ Dochód przeznaczony dla Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego dla Pań.

W tych dniach mamy zobaczyć na deskach naszego teatru... „Potop“ Sienkiewicza, ubrany w szaty dramatyczne przez artystę sceny poznańskiej, p. Popławskiego.

Jako przykład samowidzkiej i grzeczności niemieckiej, pozwólcie mi przytoczyć następujący fakt. Niejaki p. Janton, kupiec z Konarzewa pod Stęszewem, napisał po polsku do p. Bretheimera, fabrykanta szuwalu w Głogowie, zamawiając sobie u niego pewną ilość jego wyrobu. Na to odebrał p. J. następujące pismo, które tutaj ad aeternam rei memoriam podaję w dosłownym przekładzie:

„Na wczorajszą kartę korespondencyjną, wystosowaną do nas w języku polskim, odpowiadamy, że nie jesteśmy w stanie przyjąć zamówienia, gdyż nie posiadamy w tym czasie odpowiedniej ilości jego wyrobu. Na to odebrał p. J. następujące pismo, które tutaj ad aeternam rei memoriam podaję w dosłownym przekładzie:

Prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie udzielił opróżnioną przy oddziale rachunkowym Sądu krajowego wyższego w Krakowie pośladę asystenta rachunkowego, kalkulanta tegoż oddziału rachunkowego Janowi Kaiserowi.

Krajowa dyrekcyja skarbu zamianowała koncepistę galicyjskiej prokuratorji skarbu, Karola bar. Jorkascha, oficjałem kancelaryjnym, a ukwalifikowanego podoficera, Józefa Dziurę, kancelistą przy kierujących władzach skarbowych.

Namiestnictwo upoważniło Rudolfa Kubickego, inspektora wiedeńskiego towarzystwa dla rewidowania i wzajemnego ubezpieczenia kotłów parowych z siedzibą w Bielsku, do przeprowadzania w Galicyi prób i rewizji kotłów parowych należących do rzeczywistych członków tegoż towarzystwa.

## Sejmik relacyjny Sanocki.

(Ciąg dalszy).

Zaczynam od kosztów reprezentacji kraju (zr. 100,230); w tej rubryce nieznaczne tylko osiągnąć by się dały redukcje. Jedynie tylko w razie, gdyby Sejm chciał zgodzić z zapatrywaniem moim przyjął system bezpłatności poselskiej, albo też zamiast dziś pobieranych dyet w kwocie 5 złr. chciał przywrócić w początkowych latach pobierania kwotę 3 złr., w pierwszym wypadku wynosiłaby oszczędność około 30,000 złr., w drugim około 15,000 złr. Byłem wówczas w Sejmie i mogłem skonstruować, że nikt z głodu nie umarł, ani nawet nie przychudł.

Doraźnie i bez przygotowania na jednym z poprzednich Sejmów podwyższone emolumenta Marszałka krajowego teraz już z trudnością przyszłoby obniżyć, choć co do mnie nie mogłem się przekonać o konieczności tego wydatku. Upatruję bowiem doniosłość powagi Marszałkowskiej nie w skutecznym splendorze reprezentacji, lecz w skutecznym działaniu najwyższego dostojnika kraju.

Przechodzę do kosztów zarządu (226,620 złr.); zaprzeczę się nie da, że urządzenie sposobu urzędowania Wydziału krajowego opierało się na podstawach zbytecznego biurokratyzmu. Wszak znane są częste wypadki, w których departamenty znosiły się ze sobą przez noty przechodzące przez ekspedyt i inne fały manipulacji biurokracji. Dziś już pod tym względem dążyć się ku lepszym, zmianą radykalną jednak nie w krótkim czasie da się przeprowadzić.

Mowca uważa za błąd uchwalenie przez Sejm zasady uwolnienia urzędników Banku krajowego od dodatków do podatków. Urzędnik, jak każdy obywatel, powinien się poczuwać do obowiązku udziału w ciężarach krajowych.

W kosztach szpitalnych (655,000 złr.) jest pole do znacznych oszczędności. Filantropijna zasada bezpłatności dla ubogich chorych prowadzi do nadużyć, korzystających z niej gminy bliższe szpitali — świadectwa ubóstwa niezasadne. Jednym z środków zaradczych jest ten, jaki wprowadzono w Wiedniu. Utworzono tam fundusz z dobrurowanych ofiar służbodawców jednorazowego datku 50 ct. od każdego służącego. — Z tych drobnych datków z biegiem czasu wzrósł fundusz tak znaczny, że w razie choroby służącego datku 50 ct. jest niejako wkłupem do korzyści z niego. Mowca już w roku przeszłym poruszył myśl podobnego systemu dla całych gmin, jakby ubezpieczenia jednorazowym datkiem prawa bezpłatnego leczenia dla chorych gminy. Stwierdzeniem będzie posła, aby dążyć w ten sposób do zmniejszenia tak wielkiego dla kraju wydatku. Koszta utrzymania chorych są za wysokie w stosunku do cen targowych. W Białej, gdzie foralia są droższe, dzień utrzymania chorego wynosi 55 ct., we Lwowie 81, w Krakowie 86, w Samborze 62, w Śniatynie 72 ct.

Przyjemnie mi stwierdzić, że choć nie zawsze

z zapatrywaniem ekonomicznymi b. marszałka Zybkiewicza zgodny, w tym wypadku co do oszczędności w szpitalach byłem w najzupełniejszej z jego poglądami zgodzie, ale trudności muszą być wielkie, skoro znana wytrwałość i energia b. Marszałka dotychczas usunąć ich nie zdołała.

To samo da się powiedzieć co do kosztów na szkoły (500,408 złr.). Trafnie osadził miarę potrzeb oświaty p. Gorajski — Sejm wszedł w części na tę drogę. W zasadzie mowca jest za bezpłatnością nauki w szkole ludowej, konieczną dla ubogich i niechcącej posyłania dzieci do szkoły. Wyjatek od reguły byłby możliwy na podstawie *census* zamożności rodziców, zwłaszcza w miastach i miasteczkach.

Uznając ważność wpływu na język, obyczaj i literaturę dobrego teatru narodowego, przypomina mowca, że teatr polski we Lwowie istniał, mając subweny 4 200 złr. a scena stała wysoko: P. P. Korzeniowski, Kraszewski zasilił ją swymi płodami i był dobór aktorów jak: Królkowski, Smochowski, Benda, Salowa i t. d. Teraz kraj daje subweny 24,200 złr. na dramat, komedję i operę. Jest obojętność w publiczności, ale jej przyczyna, że dobre polskie dramata i komedye oraz tłumaczenia klasyków są na deskach lwowskiej trzaski. Natomiast przeważa opera i tragedie lekkiej i sprężnej, na którą żaden z łaskawych słuchaczy nie zaprowadziłby córki, a nawet i żony. Jeśli kraj ma ponosić ofiary, niech uzyska postęp polskiej literatury i sztuki.

Różnorodne subweny nie zawsze korzystne — objawia się tu zwrot na lepsze. Subweny dla wykształcenia śpiewaczek chybiam cel — wykształcone za nasz grosz primadonny uszczęśliwiają Niemców nad Sprawą — a nas dają się słyszeć w przelecie za wygórowane cezy.

Pozycya dróg (884,148 złr.). Gdy główne arterye na ukończeniu, Sejm, sądzę, zechce przejść do systemu subwencjonowania dróg powiatowych i gminnych i oszczędności. Nie będąc fachowym, mniemam mowca, że skutkiem fundamentalnego założenia dróg — kosztu konserwacji w przyszłości się zmniejszą.

W wydatkach na cele gospodarstwa krajowego (256,568 złr.) Sejm wszedł co do przemysłu odczekał na drogę oszczędności, udzielając 27,500 złr., zamiast proponowanych przez Wydział 70,000 złr. Zgodnie z p. Gorajskim uznając potrzebę wspierania tego przemysłu, mowca pragnie działać powoli, stopniowo, uzbudzić się w cierpliwość. Zamiast rozdrabniania skłpień należy akcyę do gałęzi żywotnych; pragnie działania konsekwentnego, a nie prób dorywczych za pomocą pożyczek nie dających się ściągać. Mamy przestrzegać w historii. Podkarbi korony Tyzenhaus strawił na próby przemysłowe własny majątek i część królewskiego. Prot Potocki doprowadził do konkursu. Znawca kraju Leon Sapieha, że szkoły Lubieckiego, po znacznych ofiarach z osobistego majątku nusił z tej drogi się cofnąć. Lubieckiego działalność miała szczęśliwe warunki eksportowe i cłowe, targ w Rosji i niepożyte jeszcze źródła eksportacji. Dla ożywienia ufnosci w własne siły naszych przemysłowców potrzeba ulg w podatku państwowym i dodatkach krajowych i fachuowego wykształcenia, którego dotkliwy brak.

W przemyśle naftowym epoka dziejowej eksploatacji minęła, tylko umiejętne wyzyskiwanie wytrzymałe może konkurencyjnie zagranicą.

Uspokoiłom się wydatki na szkoły przemysłowe i handlowe 7,300 złr. i na szkoły rękodzielnicze, oraz na przemysł domowy 26,000 złr. Wobec smutnego położenia kraj musi zastosować się do potrzeb niezbędnych.

Założyciele szkoły dublańskiej mieli na celu praktyczne wykształcenie i wytworzenie zdolnych ekonomów. Przerobiono ją na akademię rolniczą; mniejsza skala byłaby odpowiadała naszym stosunkom.

I tu wystąpiła mania kosztownych budynków; jest obawa, aby zamiast praktycznych ekonomów, dąbłany nie wydały Wirtshausów, których niema za co u nas opłacać.

Szkola czernichowska także zbyt kosztowna. Korzystna działalność Banku krajowego zaprzeczyć się nie da, zbyt jednak kosztowna organizacja w stosunku do kapitału. Nie należy podważać do Sejmu, mowca miał sposobność przy założeniu Banku wyrazić zdanie, aby przy Towarzystwie kredytowym ziemskim, jako instytucji krajowej, utworzyć dział dla kredytu ruchomego, oparty na istniejącej organizacji; kosztu zarządu byłby mniejsze. Skoro Sejm inaczej postanowił, mowca uważa 1 milion złr. jako jednorazowy wydatek za kres zobowiązań kraju.

Co do osobistej działalności w Sejmie, nie wysuwałem się naprzód, poczet czynności moich jest szczupły i skromny. W r. 1884 na zgromadzeniu posłów ziemskich polecono mi wypracowanie wniosków co do zapobieżenia szkodom dla produkty rolniczej i handlu przez Towarzystwo kolejowe, przysługujące korzystniejsze warunki dla przewozu zagranicznych produktów, niż wywozu dla naszych. Z zadania tego starałem się wywiązać według wiedzy i sił, wskazałem, że rząd ma prawo i obowiązek zmuszenia Towarzystwa kolejowego do zaniechania tej praktyki.

Znalazłem się w tem zaszczytnym położeniu, że wniosek mój wszyscy posłowie, bez różnicy stronnic, podpisali. Wnieśliśmy do Izby odstąpiłem J. E. hr. Alfredowi Potockiemu, z uwagi na jego wpływowe w Wiedniu nazwisko; nie zawiodłem się, gdyż rząd przyrzekł na tej samej sesji przychylić się do życzeń kraju.

Oddział Tow. gosp. w Sanoku i nestor naszych wyborców p. Edmund Krański, wnieśli na moje ręce petycję o zrównanie świat dwóch obrządków. Sprawę tę ważną na swój wniosek przekazał Sejm do Wydziału krajowego, ażeby po porozumieniu z ordynaryjnymi biskupami i Namiestnictwem przedstawił wnioski do następnego Sejmu. Pomyślnego załatwienia nie można się spodziewać; — z ordynaryjnym jeden tylko przenosił rz. kat. oświadczył się przychylnie, inne nie zgadzają się. Namiestnictwo nie dało odpowiedzi. Sprawę tę roztrząsano po zajęciu Galicyi, a za zrównaniem świat oświadczała się biskupi unicy X. Szeptycki i X. Rytha.

Przeciwny, jak nadmieniał, dalszym zobowiązaniem kraju dla Banku krajowego, gdy Wydział krajowy zażądał gwarancji 5 milionów obligacyi komunalnych — wezwany przez liczne grono posłów przygotowałem wnioski przeciw przyjęciu zobowiązania. Samo sprawozdanie Wydziału krajowego o czynnościach Banku stwierdza, że gwarancya nie była konieczną. O dalszym przebiegu sprawy i złożeniu swego mandatu zawiadomiłem wyborców listem otwartym z 16 października 1884 roku. Ześlic zapatrywania moje podzieliłi, dowa-

dem zaszczyt ponownego wyboru. Na Sejmie 1886 r. w sprawie regulacji Wisłoka popierałem koleję Gorajskiego, którego zasługą pomyślny obrót tej sprawy. Sejm przyjął mój wniosek zaliczki na ten cel dla spółki Wisłoka. Mowca wyjaśnia szczegółowo swój referat ustawy łowieckiej; sprawozdania z wniosku p. Lasockiego o nadzyciach na szkodę prawa propinacyjnego, oraz zaprowadzenia sądu powiatowego w Dynowie.

Na tem kończy się sprawozdanie z czynności w Sejmie, które w porozumieniu z kolegami zemi sanockiej przedstawić miałem, a szczęśliwym czuję się być, jeśli zapatrywania moje za odpowiedzające uważa raczyście. Będzie to zachęta do wytrwania w tym kierunku, który za zgodny z interesem kraju i naszej ziemi uznacie. (Hucze oklaski).

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 11 grudnia.

— W przededniu 300-tniej rocznicy śmierci króla Stefana Batorego odprawione zostało dzisiaj w kościele OO. Kapucynów, za staraniem uczniów 7 klasy gimnazjum św. Jacka, nabożeństwo żałobne za spokój duszy tegoż króla. Wytwórę celebrował X. Jan Krupnicki, katecheta przy temże gimnazjum.

— Stowarzyszenie młodzieży handlowej tutejszej urządziło w d. 12 bm. doroczne nabożeństwo w kościele św. Barbary, wieczorem zaś dnia tego odbędzie się w salach Stowarzyszenia przedstawienie amatorskie muzykano-dramatyczne, składające się z fraszki scenicznej p. t. *Vis à vis*, przez Ad. Abrahamowicza i *Chłopów artystów* Ancyca, odegranym zaś zostanie „Polonez“ Chopina i „Resignation“ Ch. Daneta.

— Alojzya Spyrowna, zakonnica PP. Augustynianek, zakończyła tu wczoraj życie w 25 roku.

Klasztor wiele na tej siostrze liczył, gdyż ukończyła z postępem szczególnym kurs nauk seminarium żeńskiego w Krakowie. Pogrzeb odbędzie się w ponie dziełek d. 13 bm.

— W depozytach wielu sądów naszych, idąc za śladem aktów byłych trybunałów szlacheckich, odnaleźć można czystokrotne znaczne a dotąd przez uprawnionych niepodjęte fundusze. Niejednokrotnie takowe przypadają znanym w kraju rodzinom, a tylko ich obywateli nie postarano się o to. Jako świeży przykład przytaczamy, iż jednemu z tutejszych pp. adwokatów, a mianowicie Drowi Kastorem udało się wykryć w depozytach sądowych znaczniejsze fundusze, spoczywające tam blisko od wieku, a przypadające: Amalii z hr. Desaleurs hr. Banfleuer, Janowi Henrykowi Józefowi Jerzemu 4 im. hr. Flemingów hr. Przebendowskiej, Karolinie Wilhelminie 2 im. hr. Flemingów, Joannie z hr. Potockich hr. Potockiej, Kazimierzowi hr. Potockiemu, Feliksowi hr. Potockiemu i Janowi hr. Potockiemu. P. Kastory umieścił już ogłoszenie w tej mierze, a uprawnieni zgłoszą się zapewne wkrótce do niego celem wydobywania tych funduszy, o których może nigdy dotąd nie wiedzieli.

— P. Przeworski Juliusz ofiarował na ubogich męskie Towarzystwa św. Wincentego a Paulo 200 cetnarów węgla. Hojny ten dar przychodził w chwili zwiększających się potrzeb ubogich rodzin, a wyczerpania funduszy Towarzystwa na opał i żywność.

— Zamach samobójczy. Wczoraj późnym wieczorem, przebiegał się przez Wisłę, wskoczyła do wody Rozalia Słowik, 60-letnia żona stróża nocego, w zamierze samobójczym w powodu niewierności małżonka; Franciszek Siewak, kaskarz i Aleksander Wilkosz, rybacy, wydobyli ją z nurtów.

— W kasynie powszechnem odbędzie się d. 14 b. m. t. j. we wtorek koncert muzyki wojskowej. — Początek o godzinie wpół do ósmej wieczorem. Po bilety wst. p. dla członków kasyna powszechnego zgłaszają się należy w kasynie d. 12 i 13 grudnia b. r., pomiędzy godziną 6—8 wieczorem.

— W przykryj i smutnej sprawie gimnazjum wadowickiego p. dyrektor Krygowski zaniechał przed paru dniami w *N. Reformie* pismo, na które z pewnego źródła otrzymujemy co do niektórych punktów sprostowanie. Uczeń, o którym tam wspomniano, jeśli odwołał pierwotną skargę na Stockiego, to w sądzie sądowem, równie jak koleday świadkowie, żeż naga p. awd. tj. że był ofiarą Stockiego. Suplent, o którym p. dyrektor wspomina, nie zabierał głosu na konferencji, kiedy była mowa o skardze ucznia, gdyż będąc w Wadowicach od kilku tygodni, o zbrodniach Stockiego nie mógł wiedzieć. Dopiero we dwa miesiące później, gdy zebrał dostateczne dowody, wniosł skargę na drogę sądową, nie wiedział, że dochodzenia dyrekcyi do niego nie doprowadziły. Z tego też powodu nie miał innej drogi, jak pismo bezimiennie do Rady szkolnej, a miał w tem jedynie na celu uwolnienie setek młodzieży z rąk obydnoego zbrodniarza.

— Z pod Rakbi. We wsi Stonem, przykującej prawie do zakładu kąpielowego w Rabce, wydarzył się teraz następujący wypadek. Jest tam leśnym gminny przy lesie, będącym wspólną własnością kilku wsi okolicznych, jeden z gospodarzy, Antoni Pastuski, który złapał w lesie na kradzieży swego sąsiada, Wincentego Zajacza, zaskarżył go do sądu. Wskutek tej skargi komisarz myśliwski zażądał złożyć na zapłacenie szkody, o wraz z kosztami komisji wyniosło 2 złr. Mściwy Zajacz począł się odgrażać, że tego nie daruje i miał się wyrazić: „ja mu za te dwa papierzki wyznę 40 z kieszonki!“ Jakoby pewnego dnia Pastuska spozstrzegł z przerażeniem, że ziemniaki, które dopiero co wykopał i złożył w piwnicy, a było tego z 50 korów, jeżeli nie więcej, zostały oblane naftą i wskutek tego nie tylko zaczęły gnć, ale zrobiły się także niedobre, że po ugotowaniu nawet i zjadać jeść ich nie chce. Można sobie wyobrazić, jaką to klęską jest dla górala, u którego ziemniak stanowi główne pożywienie, skoro mu cały zapas został zniszczony i zaledwie ocalało parę korzy z brzegu, do których nafta się nie dostała. Naturalnie, że podejrzenie pada jedynym i na owego Wincentego Zajacza, zwłaszcza, że jako najbliższy sąsiad miał przystęp łatwy do piwnicy, a tak zwany lossek, to jest okienko, przez które ziemniaki się wycupują, z przyczyny pięknej pogody, nie był jeszcze zatkany na zimę. Ale ponieważ jest tylko podejrzenie na Zajacza, a pewnością niema, bo go nikt nie widział, przeto biedny Pastuska, nieszczęśliwy jak każdy chłop, który niema pojęcia o prawie, sam nie wie co począć i jak dochodzić krzywdy swojej.

— Żywiec 9 grudnia. Dla uczczenia pamięci Mikiewicza urządziło tutejsze Towarzystwo kasynowe wczoraj po raz pierwszy w Żywcu wieczorek muzyczny, w którym oprócz miejscowych sił, na próbę komitetu, nie szczędząc trudów dalekiej podróży,

czynny wzięła udział panna J. S. z Tarnowa i p. Ostrowski z Krakowa. W gustowne przystrojonej sali, przed popieraniem wielkiego naszego wieścza, otoczonym młodym kwiatów, wysłuchała zgromadzona publiczność w uroczystym nastroju ducha pięknego słowa wstępnego, wygłoszonego przez p. R., wybornej gry na fortepianie panny J. S. i pana B. H., a na skrzypcach p. Ostrowskiego, wspaniałej deklaracji pana B. S. i chóru pod kierunkiem p. Z., obaj wybijając każdy numer programu rzęsiście oklaskami. Dochód z wieczorku, który na długo w miłej pamięci zachowamy, przeznaczony został na korzyść ubogich uczniów tutejszej szkoły ludowej.

— Dziś pod Krakowem. We środę i czwartek na pięknej ponownie dwóch myśliwych pp. Brzost i Herl. z nieliczną naganką upolowali 7 dzików, a to dwa grube wycinki, samurę, łochę i dwa warchaki u p. Turnana w Gaiku, oraz 1 warchaka u p. Bozowskiego w Droginie (pod Doboczym). Rezultat, jak na te okolice, gdzie dziki od lat kilku zaledwie się osiedliły, świetny.

— Dar. Cesarz udzielił z swej prywatnej skarbki komitetowi parafialnemu w Sienawie, w powiecie jarosławskim, na restauracyę cerkwi, zapomogi w kwocie 50 złr.

— O stanie zdrowia X. Kalinki otrzymała wczoraj *Gazeta Lwowska* następujące doniesienie: Od dnia wczorajszego przez noc nastąpiło małe polepszenie, z którego jednak nie można się stanowczo wnioskować.

— P. Wacław Dąbrowski, prezydent miasta Lwowa, jest bardzo cierpiący i zamierza na miesiąc wziąć urlop dla odpoczynku i wytchnienia.

— Na Wołyniu w Berecach zakończył wczoraj życie Jan hr. Tarnowski. Zmarły był bratankiem s. p. Marcina Tarnowskiego, żołnierza kościuszkowskiego i pułkownika z wojen napoleońskich, długoletniego więźnia po spisku decembrystów, który obok s. p. Romana Sanguskiego był przedstawicielem najsławniejszych tradycji i dążeń na Wołyniu, a zmarł w Krakowie w 1863 r. licząc z górą 90 lat. Bratanek, wychowany pod tym wpływem, wziął z dziedzictwem mienia moralny spadek uczuć i tradycji stryja. Ożeniony z hr. Prądmowską, która wraz z siostrą hr. Marcelową Krasicką była ostatnią ze znakomitego rodu — wczesnie owidwiał. Trzy córki s. p. Jana Tarnowskiego poślubiły: Marya, hr. Stanisława Konarskiego z Dubieckiej, Pelagia, hr. Władysława Morasyną i Oktawia, p. Adama Skrzyńskiego z Zagórzan.

— Sprzedaż starożytności p. M. Nowińskiego w *Kunstlerhaus* bardzo żywo zajęła świat artystyczny wiedeński i pomyślnie się odbyła, tak, iż wczoraj miała już być zakończona.

— Polskie akademickie stowarzyszenie „Ognisko“ w Graur urządziło d. 4 b. m. wieczorek muzykano-deklamacyjny w lokalu własnym ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza. Program składał się z zagajenia, odczytu i produkcji muzykano-deklamacyjnych, a program ten wykonali sami akademicy Polacy.

— Jak się ma Wilhelm? Cesarzowa niemiecka ma co rana, jak tylko się obudzi, zapytanie na ustach: „Jak się ma Wilhelm?“ Otoczenie monarchini musi się starać, aby jak najdokładniej złożyć jej buletyn o zdrowiu Cesarza. Przed kilku dniami wspomnieliśmy hrabinę Dönhoff Cesarzowi o tej czule troskliwości jego małżonki. Wówczas tem rozczulony, postanowił cesarz Wilhelm odegrać małą komedję, zalecałby wtajemniczonym jak najściślej milczeć. Gdy Cesarzowa w d. 2 b. m. zbudziwszy się nieco później niż zwykle, zapytała: „jak się ma Wilhelm?“ — data się słyszeć po za którą łóżka odpowiedź: „Wilhelmowi nie całkiem dobrze, gdyż ukończona jego Augusta staje się śpiąską, leżąc w łóżku, zamiast wspólnie z nim spożywać śniadania.“ Cesarzowa zdumiona zerwała się i ujrzała przed sobą Cesarza, który wszedł do jej sypialni, aby osobiście odpowiedzieć na jej pytanie.

— Władomości polleytne. W d. 9 b. m. przyaresztowani zostali: Józef Świątek, za kradzież węgla na dworcu kolejowym; Kazimierz Zawadzki, za kradzież drzewa ze składu na Groblach; Michał Tatarski, za przywłaszczenie sobie kw. y 3 złr., otrzymanej od służbodawcy na kupno; Bartłomiej Macius, za s. rzeniewierzenie pieczywa, otrzymanego od swego majstra do sprzedania; Szecepan Uznański i Gustaw S. hmidt, przyaresztowani przez rewizora polic. Henzlara, za kradzież 30 szkieł do lamp niewiadomemu właścicielowi; Bolesł. Chrostek, przytrzymany przez rewizora polic. Czajkowskiego w chwili, gdy przeszukiwał kieszenie pewnej damy, wsiadającej do pociągu przy Sukiennicach.

## Repertuar teatru krakowskiego.

W niedzielę 12go: Z powodu zjazdu gości węgierskich na uroczysty obchód śmierci króla Stefana Batorego: *Kościuszkę pod Racławicami*, obraz historyczny w 5 oddziałach, a 8 odsłonach, Wł. L. Ancyca, z muzyką P....

We wtorek 14go: *Paryżanin*, komedya w 3 aktach, E. Gondineta, z p. Lubiczem w roli tytułowej.

W nauce: *Dziewczę z chaty za wsią i Pożyc mi swej żony*.

— Dnia 10go grudnia pochmurno; term. od 2-2 do zera do 4-6 C. Barometr się podnosi; o godzinie 7e rano d. 11go stan jego był 733-7 millim.; term. 1-6 C. Wiatr zachodni.

— W niedzielę d. 12go grudnia: ś. Merkury p; w poniedziałek 13go: ś. Lucy i Otylii pp. mm.

## Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Przypominamy, że jutro w niedzielę odbędzie się w sali Hotelu Saskiego II koncert sezonowy muzyki 57 pułku piechoty. Program zawiera utwory Mendelssohna-Bartholdiego, Terschaka, Liszta, Palestriny, Aubera, Nesslerera i Wagnera. Początek o godzinie 4 po południu. Następnym koncertem teje muzyki odbędzie się w niedzielę d. 26 grudnia.

— Z Teatru. Z okazji zjazdu gości węgierskich na uroczysty obchód trzecieście rocznicy zgonu króla Stefana Batorego daje dyrekcyja po raz siedmiesiąty trzeci: *Kościuszkę pod Racławicami*. We wtorek powtórzoną będzie *Paryżanin* p. Lubiczem w roli tytułowej. Wkrótce przedstawione będą po raz pierwszy: *Dziewczę z chaty za wsią*, którą z powieści Kraszewskiego przerobił Zofia Mellerowa i Jan Galasiewicz, z muzyką Zygmunta Noskowskiego — oraz: *Pożyc mi swej żony*, bardzo wesoła komedya z francuskiego.

Wykład próbny. W sobotę dnia 4 bm. odbył się w obecności członków Wydziału lek. i licznie zebranych lekarzy i uczniów medycyny wykład próbny Dra Karola Żuławskiego, prymariusza oddziału dla obłąkanych w tutejszym szpitalu św. Łazarza. Uczniwny zadość wszystkim przepisom obowiązującym kandydat miał poruczyć sobie przez Wydział wykład publiczny „O urojeniach.“ Wykład był wszechstronnie opracowany i płynnie wygłoszony; to też Wydział uznawszy go za zupełnie zadowolającym, jako odpowiedni, po krótkiej naradzie przyznał kandydatowi *veniam legendi* z psychiatrii, — a akt habilitacyjny przedłożył Ministerstwu oświaty do zatwierdzenia. Tym sposobem psychiatria, od czasu wydalenia się z Dra Neussera na posadę dyrektora zakładu krajowego w Kulparkowie w sam odlogiem leżącą, zapewne już od przyszłego półroczu będzie reprezentowana w pocie galei lekarskich, wykładanych w Wydziale tutejszym.

## Koncert panny Iwanowskiej, pianistki z Warszawy.

Goście warszawscy nie mogą skrzyżować się chyba na nas. Kto tylko z tamtych stron przybędzie, choćby nieznany, byle z Warszawy, a wnet zjawia się publiczność i zapelnia koncert lub przedstawienie teatralne. Przypada jednak trzeba, że Warszawa przysłała nam siły przeważnie dobre, często nawet znakomite, i że tym sposobem wykłada dobry kredyt u nas. Panna Iwanowska, młodziutka warszawianka, nieznana zupełnie naszej publiczności, przedstawiła się przed paru tygodniami w koncercie Adamowskiego, nie jako pianistka, ale jako deklamatorka, i deklamowała tak wyborne, że słusznie spodziewano się po niej dobrej pianistki, skoro to, co jako amatora uprawia, tak powszechnie uzyskało poklask.

W koncercie wczorajszym pokazało się, że pianistka stanęła na równi z deklamatorką, zarówno bowiem oklaskiwano artystkę za grę na fortepianie, jak i za talent deklamatorski. Podobała się zaś tak dalece, że niektórzy ze słuchaczy wspominali się u sprawodawcy, by dał wyraz temu powszechnemu uznaniu w swem sprawozdaniu. Jeden naprzykład ze słuchaczy rzekł do mnie: będziesz pan miał sposobność napisania gładkiej recenzji, bez żadnego „ale“, bo koncertanka świetnie się popisała; wnet zbliżył się drugi i zwrócił uwagę na gorące przyjęcie ze strony publiczności, to znowu jedna z dam zwróciła zlekka uwagę, by nie pominąć deklamacji i zaznaczyć ją w recenzji, gdy wtem poważny jegomość zamknął szereg szczegółów wykryzkiem: wszystkie arte, arte panie! Zle pomyślałem sobie, toż tu biedny recenzent stracił grunt pod nogami — i nie pozwolił mu tego pisać, co myśli. Ale na szczęście, gdy pomyślałem, pokazało się, że wszyscy zgadzamy się najzupełniej. Panna Iwanowska jest to osoba bardzo talentowana, posiadająca wiele życia, niepospolitych instynktów artystycznych, grę na fortepianie wysoko rozwiniętą i niezwykłą łatwość i wytrwałość ręki. Dodajmy do tego prostotę, spokój i elegancję w wykonaniu bardzo nawet trudnych utworów, a będziemy mieli obraz wczorajszej produkcji zupełnie prawdziwy. Koncert Saint-Saens, świetny jak kompozycja, wypadł w ogólności bardzo ładnie i czerzył publiczność. Toż samo można powiedzieć o humoresce Żelazkiego, o nokturnie Chopina i o Rapsodyi Liszta. Młoda artystka może doprowadzić sztukę swoją bardzo daleko, bo posiada istotne do tego warunki — mniej tylko należy używać w niektórych wypadkach pedał i popracować nad wyrównaniem techniki i tak już wysoko rozwiniętej. Również deklamowała koncertantka z niepospolitym wdziękiem i t. l. entem wierszyk Gawalewicz: „Ach panie“, a na silne żądanie wierszyk Ujejskiego przy akompaniamencie fortepianu.

Jako pierwszy numer programu wykonali pp. Adamowski, Bukowski, Ostrowski i Singer, smyczkowy kwartet Żelazkiego, z wielką starannością. Finałe z kwartetu tego przypadło najwięcej do gustu publiczności, chociaż i inne części posiadają piękne nst. pp. P. Adamowski wykonał trzy utwory na wiolonczelę ze znaną techniką i gustem, a taniec cłfów przy akompaniamencie orkiestry wypadł wyborne. Orkiestra pod dyrykcją p. Hocka wywiązała się z akompaniamenta w koncercie Saint Saensa bardzo dobrze.

Franciszek Bylicki.

Artykuły w dziale „Nadesłane“ nie pochodzą od Redakcyi.

NADESŁANE. (2900)

Goście i reumatyzm. Każdy cierpiący na goście i reumatyzm ma to saute doświadczenie, że podczas soty lub zmiennej pogody cierpienie jego siliej występuje. Dlatego też wszyscy podobnie cierpiący odczuwają przyjemną wiadomość, właśnie obecnie, kiedy pora zawsze jest zmienna, jeżeli zwrócimy ich uwagę na *Kuizdy plyn gośćcow*, który, jak wykazuje długoletnie doświadczenie, działa nie tylko chwilowo, lecz przy dłuższem używaniu także trwale lecząc.

NADESŁANE. (2904)

Cierpiących na goście, reumatyzm i nerwy zwracamy szczególną uwagę na ogłoszenie *plyn gośćcowy Kuizdy*, zamieszczone w dzisiejszym Nrze.

NADESŁANE. (2635)

Jana Hoffa oryginalne wyroby zdrowotne słodowe, najlepsze środki usmierzające i konserwujące w kształcie piwa słodowego, czekolady słodowej, wy ciągu słodowego, cukierków słodowych, lecząc, dają pożywność, są smaczne i tworzą krew. Uznana od 40 lat siła lecznicza w osłabieniu ciała, zagrażającem życiu, cierpieniach wątroby, żółtaczce, płuc, piersi, suchotach, braku apetytu i beznamiętn











**ostrzeżenie!**

Dla łatwego odróżnienia i rawdz. skent cznego wyciągu od innych wyrobów, należy uważać na te, że każda flaszka zapakowana jest w blade zielone pudełko i ma widocznosc na niej obok znajdujacy sie prawnie odromiony i podpis fabrykanta. Należy żądać w składkach rozsyłkowym (właściwy adres dla poródn. zamówień) **Franciscus-Apothek, Wien, Franzensbadstrasse 118.** Cena oryginal. fl. szki złr. **1.10**, poczt. 20 c. za opakowanie więcej. — Składy w aptekach wszystkich większych miast na prowincji, które się od czasu do czasu ogłasza. [3008 4 40]

Nakładem księgarni K. Bartoszewicza  
w KRAKOWIE,  
wyszedł najpopularniejszy kalendarz  
humorystyczny ilustrowany  
**ANANAS**  
ozdobiony chromolitografiami i rysunkami  
kolorowanymi ołówka najlepszych karyka-  
turzystów.  
Obfita część kalendarza i informacyjna, wy-  
różnia „Ananas” z pomiędzy innych humorysty-  
cznych kalendarzy, — część zaś literacka, na  
którą składają się pióra z innych humorystów, nie  
kiedyś opublikowanych. „Ananas”, którego  
mu wyrobili rozgłos i niezwykłą popularność.  
Cena egzemplarza 60 c.; z przesyłką 70 c.  
Nakładem tejże księgarni wyszedł naj-  
tańszy kalendarz p. t.

**CODZIEN**  
**najmniej 1 do 10 zfr.**  
 do zarobienia,  
 bez kapitału i żadnego ryzyka, przez sprzedaż prawie dowolnych w Austrii premii losów pożyczkowych. Oferty z podaniem obecnie zajęcia przyjmuje dom bankowy Max Lustig w Budapeszcie, Leopoldstrasse Kirchenplatz Nr. 6. (2780-3 8)

Dystylarnia Opactwa w Fécamp we Francyi wyrabia także:  
**ALKOHOL MIETOWY I PŁYN Z ROŚLINY MIODOWNIKIEM ZWANEJ**  
**(Mélisse des Bénédictins)** wytwory higieniczne, wyborne na słabe żołądki  
i wyższe od wszelkich napojów tego rodzaju, dotąd wyrabianych, i zalecane przez  
lekarzy francuskich i innych.  
Znajdują się w Krakowie w trzech aptekach pp. W. Redyka, J. Tra-  
czyńskiego i Wiszniewskiego.

**Dla poręczenia konsumentów.**

65 wysokich odznaczeń.      Wypróbowane przez przeszło 400 szpitali i tysiące lekarzy z najlepszymi skutkami wyleczenia.      Milion doniesień o wyleczeniach ze wszystkich stron.

*Rozszerzone przez 27,000 składów po całej Europie.*

**Jana Hoffa zdrowotna czekolada słodowa** na niedokrewność, słabe  
dnienie, dobra czekolada, szczególnie wzmacniające i smaczne śniadanie dla zdrowych i chorych. nerwy, bezsenność, chu-

**Jana Hoffa zgeszczony wyciąg słodowy,** uznany środek usmierzający w  
pięknym smaku, zastarzałych nieżytkach, cierpieniach szyi i krtani, jedyny dla dzieci ziołowy, chorobach płuc wszelkich sta-

**Jana Hoffa piersiowe cukierki słodowe** na kaszel, chrypkę oraz zaflegmienie.

do wynalazcy i jedyne go fabrykanta prawdziwych wyrobów słodowych,  
**Pana Jana Hoffa,** c. k. radey, kawalera i t. d. i t. d. nadzwyczajnego  
 dostawcy prawe o wszystkie i. europejskie panijacych w Wiedniu, I. Bräunerstrasse 8.

Wiedzieli, 17 września 1886 Wielmożny Panie! Wiele tysięcy ludzi odczuwało przez niezmierzona Pana Hoffa wyruby słodowe zdrowie i znalazło ulgę w cierpieniach i wiele tysięcy ludzi przejęło się najczulszą wdzięcznością dla dobroczyńcy cierpiącej ludzkości. Wielka ława, jaka zafajkowała wszędzie Pańskie wyroby, spowodowała także mnie, ponieważ według orzeczenia lekarzy cierpieć na płucach, do spróbowania Pańskich Jana Hoffa wyrobów słodowych. Z wielką radością spostrzegłem, że ten środek nie chybił skutku, gdyż silny kaszel ustał, również bóle, które mi dawniej dokuczały. Czuję się znacznie silniejszym i mogę nawet udawać się na dalsze przechadzki, o czym dawniej nawet marzyć nie mogłem. Pana Hoffa wyroby słodowe stały się dla mnie niezbędnymi, gdyż tylko przez nie spodziewam się odzyskać zupełne zdrowie. Proszę Pana Hoffa wysłać słodów co będzie dalej używać i proszę o przysłanie 30 florek po 1 złr. 12 ct.

Grac, 8 września 1886 r. Wielmożny Panie! Od dłuższego czasu **bole mnie pierś i silnie kaszle. Ze wszystkich lekarstw, których próbowałam, żadne tak dobrze nie skutkowało, jak Jana Hoffa** piwo zdrowotne z wyciągu słodowego, przegryzając go o przesianie z zaliczką **50 butelek.**

Trenczyn, 10 września 1966 r. Wielmożny Panie! Jestem już z natury słabym, a przez tego dotkniętym różnymi cierpieniami i często polecał mi lekarze syenne w świecie Jana Hoffa wyroby zdrowotne z wyciągu słodowego, a p o krótkim używaniu **przekonałem się** że ich dobroć nie jest **próżną mronką**, gdyż czuję się już **cokolwiek silniejszym i zdrowszym**, i spodziewam się po ukontumesczowaniu używaniu odzyskać całkowicie zdrowie. Proszę o przysłanie odrotnie za załączką 30 butelek J. Hoffa piwa zdrowotnego i 3 kilo Jana Hoffa czekolady zdrowotnej.

Dwórki pod Reichenberg, 20 września 1886 r. Wielmożny Panie! Cześniej już sprowadzany J. Hoffa wyciąg słodowy bardzo dobrze działa, proszę więc o ponowne przysłanie 20 flaszek J. Hoffa zgęszczonego wyciągu słodowego za załączką pocztową.

mojej rekonwalescencji dobrane są, przeto proszę o przysłanie mi odrobinie za załączką 13 butelek **wybornego Jana Hoffa** twa zdrowotnego z wyciągu słodowego i 1 kub. Jana Hoffa słodowej czekol. zdrowotnej.

składy mają w Krakowie: Konst. Wiszniewski, Józ. Trauczyński, E. Stockmar, W. Redyl, A. Siedlecki, J. Krokiewicz, Wilczyński apt., Jan Janiga, Edw. Fuchs, W. Fenz, St. Fuchs, J. Kucharski, J. Andrzejewski, A. Pukalski, — BIAŁY A. Blumenthal, A. Fuchs, E. Keler, G. Johann, A. Stanko apt., R. Harok, — BIECZU Uher Klein, — w BOCHNIE A. Pukalski, — BRODACH M. Kulak, M. Reder, K. Br. Witosławski apt., — BUZACZU L. Neumann, — CZORTKOWIE L. Nos apt., — w CZERNIOWIE Czach Ign. Schinreh, A. Bayer, A. Tabaka, C. Alt, D. Barber, L. Beldowicz, J. Golichowski, — CZORTKOWIE L. Nos apt., — w CZERNIOWIE Schiller, W. Raszka aptek., T. Jabłoński, — w GOLIČACH S. Birn, — w JAROSŁAWIU J. Rohdewitz, — w JASIE Wiskotki apt., — w JASŁIE W. Bragiewicz, — w KOŁOMYI J. Sidorowicz aptek., — w ŁANCUCIE B. Żardęcki, — w ŁOWIE Piotr Mikolański, S. Ellenberg, — w JASŁIE Krzyżanowski, H. Blumenfeld, C. Sklepiński, Kochanowski, Wiewiórski apt., K. Baibaban, — w MIELCU apteka miastowa, — w MONAST. ZYSKACH J. Motrycz apt., P. Dölgier, — w NOWYM SĄCZU W. Filipiak apt., — w OSWIECIMIE J. Polaszek apt., — w PRZEDGORZU Skalska apt., — w PRZEMYSLU M. Krug, Maszewski, Mańkowski, Nahlig apt., — w RZESZOWIE A. Karpiński apt., — Schaitter & Comp., E. G. Neugebauer, — w SOKALU E. Wysocki aptek., — w STANISŁAWOWIE A. Amirowicz, J. Macura apt., — w STRYJU D. Chalabazany apt., Licheński Korkiewicz apt., — w TARNOPOLE F. Jamrogiewicz, E. Kahane apt., — w TARNOWIE W. Mülner i Spół., H. Kijas apt., T. Scharff, F. Leszczyński, — w WADOWICACH J. Pohl, S. Korowski aptek., — w ZALESZCZYKACH St. Szymonowicz aptek., — w ZŁOCZOWIE Józef Góral, — w ZARÓCZU Eder, Jenner aptek.

**Należy wystrzegać się przed omamieniem wskutek naśladowań i uważać na oryginalny znak ochronny, portret i podpis wynalazcy**

**JANA HOFFA.**  
**Niżej 2 złr. nie się nie posyła. Do nabycia we wszystkich aptekach,**  
**składach aptecznych i wielkich handlach.**

zwana, prawdziwa, lecznica, i lato wspaniałego Jara H Hoffman z czekoladą z wyciągu słodowego (dla niedokrwionych, cierpiących na blednię oraz zsenność), została 58 razy odznaczona. W ciągu 40 letniego istnienia fabryki. Wszelkie francuskie, angielskie, hiszpańskie i inne do zakupu czekolady nie mogą się poszczycić takimi skutkami dla zdrowia, jak Jara Hoffman zdrowotna czekolada słodowa, która też z tego powodu powinna się znajdować w każdym gospodarstwie domowym.

przez pierwszorzędnych lekarzy i lekarzy przybocznych osób panujących w Europie polecona. Codziennie nowe doniesienia o wyleczeniu we wszystkich dziennikach. (2623 3-3)

KSIĘGARNIA SKŁAD  
I WYPOŻYCZALNIA NUT MUZYCZNYCH  
ORAZ EKSPEDYCYA PISM PERYODYK  
**S. A. Krzyżanowskiego**  
w Krakowie  
przyjmuje

**Prenumeratę**  
na wszystkie czasopisma krajowe  
i zagraniczne.  
Katalog pism rozsyła na żądanie grati  
i franco.

**Na gwiazdkę** poleca powyższa księgarnia wielki **wy**  
**bór książek ozdobnie opra**  
**wnych w językach** polskim, niemieckim  
i francuskim. (2951-4-10)

**Otto Hailer & Comp.**  
w Bregenz i Buchs  
*austryacko-szwajcar. stacje graniczne,*  
podejmuje się ekspedycyi do **Szwajc-**  
**ryi, Francyi i do państwowych**  
**Niemiec i na odwrót.** (1896-5-12)

**Nowość! Wełna drzewna Nowość**

**WOLLIN**, najlepsze i najtańsze, najczystszy materiał do pakowania wszelkich przedmiotów, materiał do wypychania dla tapicerów w różnych gatunkach. — Cenniki i wzory darmo i opłatnie. (2691-7 20)

**Budowniczy F. Zieckler, piła parowa**  
**Marienburg.**

---

Fabryka chemiczno-kosmetyczna  
**Edwarda Kiernika**

**MAGISTRA FARMACYI,**  
w Krakowie, w Rynku głównym pod Nr. 20,  
pałac ks. Jabłonowskiej,  
poleca :

<p><b>Antifilidon</b> usuwający piegi i opalenia słoneczne, jakoteż trądziki – bezpowrotnie, cena 2 zlr. (2707-5-50)</p>	<p><b>Pudr królewski</b> (bez bismuthu) biały, różowy i kremowy, delikatny, chłodzący i dla oka niew. działny, po różnej cenie.</p>
--	---

**Woda fiołkowa** na węgry i wogóle na przyszczenie naskórka, środek który nigdy w swych skutkach nie zawodził, ceła i zlr.

**Krem orientalny** biały, różowy i kremowy, tak delikatny i dający się rozprowadzać na biuście i twarzy, że nie pozostawia nic do żrzenia.

10 dyplomów honorowych i złotych medali.

*Kemmerich* WYCIĄG MIĘSNY

dla poprawienia smaku

zup, sosów, jarzyn;  
**zgeszczony bulion mięsny**  
do natychmiastowego przyrządzenia smacznego wybornego **rosółu mięsnego** bez żadnego  
dodatkowego dodatku przypraw i dodatków.

**Kemmericha** wyciągów mięsnych!  
**Hurtowny skłd dla Austrii - Węgier** u korespondenta towarzyszw Kemmerich p. **Teo-**  
**dora Etti** w Wiedniu. [2478-10].  
 Do nabycia prawie we wszystkich większych handlach korzennych i aptekach.

Cenniki wraz z warunkami wypłaty dla c. k. urzędników państwowych o  
mundurach i przyborach mundurowych  
rozszyła opłatnie  
zakład mundurowy  "ZUR KRIEGSMEDAILLE:"  
Moritz Tiller & Co. c. k. nadworny dostawcy,  
w Wiedniu, VII., Mariahilferstrasse 22. (2778-12-30)

# Panowanie oryginalnej wełny.

Osobista poreka prof. med. Dra Gustawa  
**Jaegera.** (2771-26-30)

**Jedynie koncesjonowany główny skład**  
wszelkich oryginalnych normalnych towarów znajduje się u firmy  
**Prof. Dr. G. Jaeger's**

**Normal-Bekleidungs-Gesellschaft**  
Wien, I. **Budapest, IV.**  
nur Brandstätte 5. **Deakgasse Nr. 5**

Właśnie wyszło: 4 wydanie ogólnego katalogu.  
**Cenniki i objaśnienia darmo i opłatnie.**  
 Adres poczt. i depesze: Prof. Jaeger's Co., Wien, I., Brandstätte 5.

**SZCZEGÓLNIŃE POLECENIA GODNE**

**podarunki gwiazdkowe!**

...a zabaw rod...  
i towarzysk...  
baw rodzin...  
warzyskich.

**Latarnia magiczna i przyrządy obrazów mglistych**  
(w uznanym najlepszym gatunku) — włączanie seansy obrazów po zlr. 2 et. 25,  
zlr. 6 7 9 12 15 18 i więcej.

**Kompletnie urządzone pudełka czarodziejskie dla dzieci**  
ze zbiorem **nader zadziwiających** sztuczek czarodziejskich. Z opisem po zlr. 1 a 50,  
zlr. 2 25, 3 25, 5, 7 50, 10, 18 zlr.

Małe modele maszyn parowych, które ogrzane spirytusem mogą być zaraz w ruch puszczane. Z opisem i t. d. po zlr. 2, 3, 5, 8, 10 i wyżej — **Maszynki elektryczne** z tarczami szklannymi zlr. 4,50, 6,50, 12. Pobożnie przysięgi do tego w wielkim wyborze.

Nowości, szczególnie dla dorastającej młodzieży

**fotograficzne przyrządy**  
kompletnie zestawione po zhr. 12, 22, 30. [2947-2-4]  
*Nowe oryginalne gry towarzyskie*  
(dla zabawy całych towarzystw stołowych) od 1 zhr. wzwyż.

*Małe prasy drukarskie*  
(nowe) **bardzo zajmujące zatrudnienie dla dzieci** zlr. 1,75, 2,50, 5,50, 7,50 i 10.  
Rożyłka na prowincję za załączką pocztową. — Tylko wprost u podpisanego.  
**R. Klingl w Wiedniu, I. Tenetthofstrasse Nr. 3**



Koszylka za gotówkę lub za zaliczką. Cennik  
darmy i opłatnie. (2847 5-6)

ki | w Wiedniu, 1., Nibelungengasse 4, Rudolfsplatz  
Olten, Rotterdam, Londyn E. C., 1. Railway-Place  
Fenchurch-Street.

2:58 popołudniu do Zagórza, Żywca.	11:10 przedpołud. z Żywca, Zagórza, (2321)
3:55 w nocy do Zagórza, Żywca, Orłowa.	11:30 w nocy z Orłowa, Żywca, Zagórza.

3 w WADOWICACH A. Herrfurth, — w WOJNICZU C. Nodzyński apt., — w ZBARAZU Iz  
Süssermann, — w ZŁOCZOWIE F. Petesch aptek. (2545-13-)

Odpowiedzialny rzadca Drukarni Józef Łako ciński.

## Obrazki świętych

w najwzajemnym wyborze, z najświetniejszych za-  
bryk, po umiarkowanej cenie, poleca han-  
del pod firmą  
**H. Kretschmer w Krakowie,**  
róg Rynku i ul. Szerskiej L. 2.  
(2996-4-12)

## PANNA SEUZACA.

Polka, posiadająca chlubne świadectwa, uzo-  
niona w krakowszym i białym zryciu, poszu-  
kuje miejsca. Wiadomość pod lit. **M. M.** przy  
przebiegu Floryańskiej Nr. 7 na dole, drugie  
podwórzec. [3026-2-3]

## Woda św. Apolonii

patronki od bólu zębów,  
działa prawdziwie cudownie przy bólach zębów  
wszelkiego rodzaju, nadto konserwuje przy co-  
dziennej używaniu zdrową zębą i chroni je od  
pocenia. Cena 50 ct. **Skład w aptece Rucke-  
ra we Lwowie.** (2715-7-10)

Rozporządzając wywiezioną służbą ką-  
pielową zawiadamiam, że osoby po-  
trzebujące leczenia hydropatycznego, mo-  
gą je odbywać w własnym mieszkaniu pod  
moim nadzorem i kierunkiem. W odpowied-  
nych chorobach stosuję **mięsień (massage)**  
**Dr. Smoleński,**  
docent Hydroterapii w Uniwers. Jagiell.  
[2869-7-10] ul. Karmelińska 85. Ordyn. od 3-4.

## Austryacko-węgierski Bank.

W losowaniu odbytem 4 grudnia 1886 r. wylosowanych zostało:  
**5% listów zastawnych w kwocie złr. 5.033.800,**  
**4 1/2% listów zastawnych w kwocie złr. 227.200 —**  
**4% listów zastawnych w kwocie złr. 213.500.**  
Wylosowane 5% listy zastawne wypłacone będą począwszy od 9go  
grudnia b. r. w hipotecznej kasie k edytowej Austryacko-Węgierskiego  
Banku w Wiedniu, a od 11go grudnia b. r. także we wszystkich  
filiach bankowych — zaś wyciągnięte 4 1/2% i 4% listy zastawne  
do najbliższego terminu kup nowego — dnia 1go kwietnia 1887 roku —  
tak w hipotecznej kasie kredytowej w Wiedniu, jakoteż we wszystkich  
filiach bankowych.

**Spis numerów listów zastawnych wyciągniętych 4 grudnia b. r.**  
i niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągów 5%, 4 1/2% i 4% listów  
zastawnych — wydaje wymieniona kasa i wszystkie filie Banku  
na żądanie bezpłatnie. Obecnie wylosowane zostały wszystkie prze-  
rokiem 1880 wydane 5% listy zastawne.

Zawiadamia się o tem posiadaczy listów zastawnych Banku z ty-  
tułem, że odsetkowanie w wylosowanych listów zastawnych Banku **ga-  
śnie** z najbliższym terminem kuponów, względem 5% listów  
zastawnych wylosowanych dnia 4 grudnia b. r. już z dniem **1 stycznia  
1887 r.**, a względem d. 4 grudnia b. r. wylosowanych 4 1/2% i 4%  
listów zastawnych dnia **1 kwietnia 1887 r.** Kuponów tychże będą  
wprawdzie przy okazaniu i nadal wypłacane, **lecz przy wypła-  
cie listów zastawnych będzie kwota brakujących ku-  
ponów od kapitałów straconą.** (3035)


Wiedeń, 8 grudnia 1886 r.  
**AUSTRYACKO-WĘGERSKI BANK**  
**A. Moser,**  
gubernator.  
**Hr. Nemes,** **Leonhardt,**  
generalny radca. generalny sekretarz.

## Ajenci miejscowi dla listów na spłatę,

pośredniczący w sprzedaży prawnie dozwolonych losów (także lo-  
sów bazyliki) na częściowe spłaty wedle artykułu XXXI. ustawy z rok-  
1883, przyjęci będą pod korzystnymi warunkami przez (3071-1)

## Wechselstube der Ersten Gewerbebank,

ungar.  
**BUDAPEST.**



Do obrazowego przedstawienia świętych tajemnic,  
które kościół katolicki święci w Wielkim tygodniu, należy  
nie, sprzeczenie także **grób święty**. Z tego powodu  
mam zaszczyt zwrócić uwagę na wyrzbiane przez  
**groby święte**, które są bardzo dobre, tanie, trwałe,  
łatwe do ustawienia i przechowania, szczególnie zaś na  
grób święty mający 245 cent. wysokości a 142 cent. szer-  
okości, kompletny w 2 skrzyniach.  
Na łaskę we zapytania przesyłam opłatnie i cyny,  
opisy i cennik [3035-1-5]

## Eward Zbitek

w Ofomuńcu (na Morawach)  
fabrykant przezroczystej mozaiki szklanej grobów  
świętych.  
**Fabryka jest w Neustift pod Ofomuńcem.**

## Molla proszki Seidlickie

Tylko prawdziwe  
jeżeli na etykiecie każdego pud-  
ka wydrukowany jest orzeł i fir-  
ma **A. Molla.**  
Trwały i pewny skutek tych  
proszków w najporozrywacz-  
niejszych chorobach, i trze-  
wioł brzusnych, kurczą-  
ją żołądka, zapieganiu zga-  
dzone, chłodzenie zaparcia  
sta, w cierpieniach wątroby  
i stożek krwi i hemoroida  
i w najrozmaitszych choro-  
bach kobiecych, zapewnił od wi-  
lat tym pr. szukom obszerne wzię-  
cie.

**WARUNG.**  
**OSTRZEŻENIE.**  
Falszywe wyroby będą sądowo ścigane.  
Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 złr. w.

## Wódka francuska i sól.

Jako **weteran** do skutecznego opatrywania gościa, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju bó-  
lów członków i sparaliżowań, bólu głowy, uszów i zębów, jako **kompresy** we wszelkich skalece-  
niach i ranach, zapaleniach i wrzodach. **Wewnętrznie** z wódką znieślaną w najcięższych  
wymiotach, kolikach i rozwoleń. — Flaszka z doskonałym opisem 80 cent.  
**Tylko prawdziwa, jeżeli każda flaszka zaopatrzona jest**  
**w podpiś i znak ochronny Molla.**

## Olej tranowy M. Krohn & Co

w Bergen (w Norwegii).  
Najskuteczniejszy i najodpowiedniejszy środek w **cierpieniach piersiowych i prze-  
ciw skrofom, wysypkom skórny, w chorobach gruczołowych**, tudzież dla po-  
wiedzenia ogólnego odżywienia w takich dach.  
Ze wszystkich w handlu znajdujących się gatunków jedynie odpowiedni do leczniczego uży-  
**Flaszka z opisem użycia kosztuje 1 złr. w. a.**  
**Główny skład wysyłek u A. Molla, c. k. dostawcy nadwór., Wiedeń, Tuchlaub**  
**Uprasza się Szanowną Publiczność wyrażnie żądać preparatu Molla i li tylko**  
**przyjmować, które opatrzone są moją marką ochronną i podpisem.**  
Składy mają: w **KRAKOWIE** K. Wisniewski, W. Redyk, P. Sobierajski apt., M. Jawornicki h.  
St. Feintuch kup., — w **BIAŁYM** E. Kier apt., — w **BRODACACH** M. Kulak apt., — w **GURAHUM**  
E. Botezat apt., — w **JAROSŁAWIU** J. Wisniewski apt., J. Rohm apt., — w **LWOWIE** J. Beiser  
S. Rucker aptek., — w **NOWYM** SĄCZU W. Finjek apt., Kosteńkiewicz, wdowa, R. Jakubow-  
apt., — w **NOWYM** TARGU C. Laur., — w **OSWIECIMIE** J. Löwenberg, — w **PZEMYSŁU**  
Nahlig apt., A. Mańkowski apt., — w **PZEMYSŁANACH** E. Baranowski apt., — w **PODGO-**  
S. Schlesinger, — w **RZESZOWIE** J. Schaiter i Sp., A. Karpiński apt., — w **SOKALU** E. W.  
czanski apt., — w **STANISŁAWOWIE** A. Asimowicz aptek., — w **TARNOPOLU** P. Jamróg  
apt., — w **TARNOWIE** W. Miltner i Spółka, H. Wierzycki, Fr. Leszczyński, Th. S. nart  
w **WADOWICACH** A. Herfurth, — w **WOJNICZU** C. Nodajński apt., — w **ZBARAŻU** L.  
Süssermann, — w **ZŁOCZOWIE** F. Petesch aptek. (2545-13-1)

Odpowiedzialny radca Drukarni **Józef Łąkański.**